

SEKCYJA CZYTAŁNIA COŚCIEK
i wyjątkowo drugi od g. II tomu do g. 2 w usz.
CENA PRZEMIEREJATE 250
i odliczenia do domu 1.00

Wszystkie ogłoszenia...
Cena (za każdą linię) 40 gr. za miesiąc...
p. za ogłoszenie jednorazowe, druków 40...
wzrost 10 gr. powyżej i przez pozostałe...
po 5 gr. za wiersz.
Faktycznie i tabela o 50% drożej.

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Przenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15, Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptycykiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA 26. IV. Dziś w posiedzeniu tym wziął udział także Marszałek Piłsudski, się posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu załatwiono całość przewodnictwem Premiera ty szereg spraw bieżących. dr. Kazimierz Switalski.

Wyjazd Ministra Cara

WARSZAWA 29. IV. Dziś o g. odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, co nastąpi w dniu 28-go b. m. Minister Spraw Zagranicznych towarzyszy Panu Rzplitej Polskiej na uroczystości Ministerowi p. Czerwiński.

Wizyta studentów czeskich

WARSZAWA, 26. IV. Dziś w Piątku i Bratisławę. Na uroczystości powitania o-auli uniwersytetu warszawskiego. b- benci byli między innymi: poseł w obecności Rektora i Senatu uniwersytetu odbyła się uroczystość powitania bawiących w gościnie u Kole Prawników Zagranicznych towarzyszy Panu Rzplitej Polskiej na uroczystości Ministerowi p. Czerwiński.

Pożar na lotnisku

WARSZAWA 26. IV. Dziś o godzinie 5 ej wieczorem wybuchł na lotnisku cywilnym pożar w jednym z hangarów linii komunikacyjnej „LOT”. Na ratunek przybyły wszystkie oddziały straży pożarnej i dzięki energicznej akcji zdołano wyprowadzić z hangaru wszystkie samoloty, tak że spłonął jedynie hangar, kilka beczek benzyny i narzędzia. Znajdujący się w pobliżu hangar L.O.P.P. uratowano. W akcji ratowniczej brali czynny udział członkowie akademickiego Aerocluba.

Katastrofa lotnicza pod Gostyninem

WARSZAWA 26. IV. Dziś o godzinie 1 w południe chłopci i policja wyłowili z rzeki płaszczyk wojskowy z odznakami majora. Wkrótce potem natknięto się na zatopiony w wodzie samolot, a następnie wydobyto zwłoki obu lotników. Z dokumentów znalezionych przy poległych lotnikach okazało się, iż są to major-pilot Jerzy Rychłowski i kapitan-pilot Stanisław Pawłowski, obaj z oficerskiej szkoły lotniczej w Dęblinie. Samolot w ciągu nocy przy pomocy holownika rzeczynego wyłazł z wody na brzeg. Zwłoki zabitych oficerów zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia władz.

Samolot Potez XV Nr. 4555, którym lecieli s. p. mjr. Jerzy Rychłowski i kot. Pawłowski, wystartował z Dębina wraz z drugim samolotem, którego obsadę stanowili por. Bell i kpt. Oleksik do normalnego przelotu ćwiczebnego. Celem lotu był Toruń via Warszawa.

Około godz. 10.30 rano rozszalała się straszna burza śnieżno-deszczowa, połączona z gradem i huraganem o strasznej sile. Oba samoloty znalazły się wśród zupełnej ciemności. Aparat kierowany przez por. Bella stopniowo zniżał lot, a wreszcie w bezpiecznym miejscu koło Plocka szczęśliwie wylądował. Obsada samolotu szwanku nie poniosła. Natomiast drugi samolot pilotowany przez mjr. Rychłowskiego znalazł się nad wstęgą Wisły.

Z opowiadań chłopów wynika, iż samolot leciał na wysokości najwyżej 5 lub 6 metrów nad poziomem wody.

W pewnej chwili samolot przewrócił się „plecami” do dołu i skrył się pod wodą. Stalo się to tak szybko, iż chłopci nie dostrzegli, czy samolot uderzył kolami czy skrzydłem o wodę.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
Sekcja uświadczenia obywatelskiego
W niedzielę dnia 28 kwietnia b. r. o godz. 13 w sali TEATRU MIEJSKIEGO
Profesor U. S. B. STANISŁAW PIGOŃ
wygłosi odczyt p. t.
Wizje poetyckie o wskrzeszeniu Polski
Wstęp na salę 50 gr. Dla młodzieży szkolnej 20 gr.

Przed konferencją rozbrojenia

GENEWA 25. IV. Komisja przygotowująca konferencję rozbrojeniową zakończyła dziś dyskusję nad kwestją zbrojei powietrznych. Komisja przyjęła niektóre po-

stanowienia wzbraniające przygotowania cywilnych urzędników lotniczych na wojskowe. Delegat hiszpański poruszył kwestję brzojstwa międzynarodowego zależnego od Ligi Narodów.

Niepowodzenie lotu angielskiego

KARACZI 26. IV. Monoplan angielski, który nad miastem przeleciał o godz. 4 ej po południu zawrócił z powodu wyczerpania benzyny i wylądował na lutejszym lotnisku o godzinie 5- ej.

W ten sposób lotnicy angielscy nie zdali wykonać nowego rajaru dolecania do Balangore. Do celu zabrakło im około 500 kmr.

Geny kwatery na P.W.K. w Poznaniu

Miejskie Biuro Kwaterunkowe w Poznaniu na przeciąg trwania Wystawy w Poznaniu ustaliło za pokój na jedną dobę następujące ceny:
Za 1 łóżko I klasa 12 zł, II klasa 10 zł, III klasa 8 zł, IV klasa 6 zł.
Za 2 łóżka I klasa 16 zł, II klasa 14 zł, III klasa 11 zł, IV klasa 8 zł.

W razie pobytu lokatora tylko przez jedną dobę, podwyższa się dzierżawa o 50 proc. Rabaty udzielane będą:
a) przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10 proc.,
b) przy pobycie lokatora ponad 7 dob 20 proc.,
c) przy pobycie lokatora ponad 14 dob 30 proc.,
d) przy pobycie lokatora ponad 5 tygod. 40 proc.

Dzierżawą powyższą objęte są również: obsługa, czyszczenie pokoju, światło, ręcznik, woda do mycia, pościel i bielizna, przytem właśc. mieszkania jest zobowiązany zgłosić swoje pokoje przez cały czas utrzymywać w wzorowym porządku i czystości.

Lokator jest zobowiązany uiszczyć zgóry opłaty, za wskazanie mieszkania w Miejskim Biurze Kwaterunkowym, za dzierżawę pokoju właścicielowi mieszkania, według ustalonej taryfy opłat K.B.K.

Wszelkie dodatkowe świadczenie ze strony właściciela mieszkania, nie objęte niniejszą taksa (odżywianie, ciepłe kąpiele itp.) opłaca je lokator według osobnych umów z właśc. mieszkania.

Nowa konferencja reparacyjna

BERLIN 26. IV. W związku z wzorającą konferencją pomiędzy Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Herbertem Hooverem i senatorem Borahem, o której donosiły dzisiejsze południowe pisma berlińskie, newyorskich korespondent „Voessische Zeitung” donosi, iż jeszcze przed końcem bieżącego roku zwołana zostanie wielka konferencja polityczna, w której wezmą udział wszystkie państwa europejskie przez swych pełnomocników. Konferencja ta

zajmie się ostatecznie uregulowaniem sprawy reparacyjnej. W dalszym ciągu korespondent donosi, iż obecny agent reparacyjny w Berlinie p. Parker Gilbert czynie się zmuszony do podjęcia uregulowania i zamierza ustąpić. Wobec niechęci rządu Stanów Zjednoczonych do obsadzenia tego stanowiska przysudzają namyśle, że następcą Parkera Gilberta zostanie prezes Banku Francuskiego.

Tylko prywatne rozmowy

PARYŻ 26. IV. Dzisiejsze posiedzenie komisji reparacyjnej, na którym miano ostatecznie zreagować raport nie odbyło się i zostało odłożone do poniedziałku.

W międzyczasie odbywają się prywatne rozmowy pomiędzy przewodniczącymi poszczególnych delegacji, głównie między przedstawicielem Stanów Zjednoczonych p. Owenem Youngiem i przedstawicielem Rzeszy Niemieckiej dr. Schachtem.

Bezpośrednia komunikacja z Litwą

KOWNO 26. IV. Pisma donoszą, że komunikacja graniczna pomiędzy Polską i Litwą otwarta zostanie w dwa tygodnie po

wymianie dokumentów ratyfikacyjnych t. zn. w dniu 5-go maja b. r.

Powitanie kardynała Gasparriego przez rząd włoski

MONTE-CATINI 26. IV. Przybyłego tu Kardynała Gasparriego powitał w imieniu rządu włoskiego Minister Oświaty Bel-luzzo. Na dworzec przybyła kompania grenadierów ze sztandarem i orkiestrą, a w chwili zatrzymania się pociągu oddano 21 strzałów armatnich.

Spotkanie przedstawiciela Papieża kardynała Gasparriego z reprezentantem rządu min. Belluzzo nosilo niezwykle serdeczny charakter. Obydwaj dygnitarze przejechali w powozie przez udekorowane miasto, witanymi owacyjnie przez licznie zebrałą ludność.

Kronika Nieświecka

Drugi w gminie horodziejskiej

Horodziej (kor. wł.) Bardzo rażącem zjawiskiem musi wydawać się zaniebanie drogi gminnej, prowadzącej z m. Horodzieja do wsi Krasnogórki, na której panuje dosyć ożywiony ruch kolejowy. Zabytek ten po Rosji, który powinien już dawno znaleźć właściwe sobie miejsce w muzeum historycznej pamięci — ku przestrodze, pozostaje wszakże do dziś na urągawisko czasom — kiedy własnie wyteże się siły i dąży w kierunku zatarcia śladów opóźnienia cywilizacji i kultury w naszym kraju. Droga ta rokrocznie żłobiona przez wody (z opadów) i nigdy nie reperowana, wytworzyła dziwaczne kształty jej powierzchni i stała się przez to w niektórych miejscach wręcz nie do przebycia wozem. Ludziska z narażeniem koni na kalectwo i na polamanie wozów — jeździli tą drogą — jednak do czasu. Widząc fizyczną nie-możliwość jeżdżenia w dalszym ciągu taką drogą, omijają ją, zakładając w ten sposób obok dwi- inne drogi na polach — graniczących ze wspomnianą drogą. Teraz — nawet ta świadomość, że niszczą swoje i obce zasiewy — nie zdoła ludzi powstrzymać od jeżdżenia

temi nowymi drogami. Nasuwa się człowiekowi ta myśl, że gdyby tak wypadło jeździć ową drogą dygnitarzowi gminnemu, natychmiast pomyślałby o potrzebie własnej wygody i pewnego dnia — jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej — powstałaby ludzka droga. A że — niestety — los kieruje krokami tego pana zwykle tam, gdzie już oddawna pomyślano o dobrej drodze, przeto omawiana droga znajduje się dotąd w pierwotnym stanie.

Możeby tak — miarodajne czynniki zechciały wejrzeć w to i spowodowały, by gmina w Horodzieju, pobierająca olbrzymie podatki (pod tym ciężarem stępką cierpliwych rolnicy) na renowację dróg u siebie, przypomniała sobie wreszcie o tej opuszczonej drodze — i w należyty sposób poprawiła i rozszerzyła ją, zaopatrzawszy rowami do spustu wody. Tyle — co do możliwości jeżdżenia w dalszym ciągu taką drogą, omijają ją, zakładając w ten sposób obok dwi- inne drogi na polach — graniczących ze wspomnianą drogą. Teraz — nawet ta świadomość, że niszczą swoje i obce zasiewy — nie zdoła ludzi powstrzymać od jeżdżenia

Posiedzenie Prezydium Gkr. Związku Straży Pożarnych

(Koresp. wł.)
Nieśwież. W dniu 21 b. m. odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Okręgowego Związku Straży Pożarnych powiatu Nieświejskiego w obecności:
1) p. Starosty Czarnockiego — Prezesa Związku, 2) p. Zcy Starosty St. Sipajlo — Vice-Prezesa Związku, 3) p. Okołowo Sekretarza Związku i 4) p. Kozłowskiego Jana instr. pożarnictwa.
W celu ułatwienia strażom legalizacji, postanowiono zwrócić się z prośbą do Pana Wojewody o zezwolenie na stwierdzenie podpisów założycieli przez: Wojtów gmin, zamiast notariuszy względnie sędziów pokoju, jak było praktykowane dotychczas.
Wobec tego, że dziennik „Życie Nowogrodzkie” bardzo obszernie notuje wszelkie przejawy z dziedziny życia strażackiego, jak również propaguje idee pożarnictwa na Kresach Wschodnich, postanowiono zapre-mierować powyższe pismo na koszt Związku Okręgowego, oraz propaga-

wać prenumeratę takowego w wszystkich strażach powiatu Nieświejskiego.

Następnie ustalono termin konkursów rejonowych wyznaczając w Hryniewiczach na dzień 5 maja, w Rieku na 12 maja i w Nieświeżu na 19 maja b. r.

Jednocześnie w celu pobudzenia do większego współzawodnictwa o omawianych konkursach, postanowiono zwrócić się do Urzędów Gminnych o wysygnowanie przez każdą gminę po 75 zł. — do której to sumy Związek Okręgowy asygnuje 450 zł. Za otrzymane pieniądze — postanowiono zakupić uzbrojenie osobiste dla strażaków w postaci hełmów, które będą rozdane zawodnikom podczas konkursów, jako nagród za najlepsze opanowanie ćwiczeń. W związku z tem, postanowiono zwrócić się również do P. P. U. Z. o przyznanie na ten cel nagród w postaci narzędzi, jako nagród zbiorowych dla drużyn.

Co do wycieczki na P. W. K. to doceniając jej cel korzyści jakie odnotowała osoba zwiedzająca postawiono jedynym przedświadczeniem od strony, koszt zaś przejazdu, w obie strony pokryje Związek Okręgowy.
Biorąc pod uwagę ciężki stan ma-

terjalny nowopowstałych straży, postanowiono zakupić druki jak: regulaminy umundurowania i legitymacje służbowe, które zostaną bezpłatnie rozdane najbiedniejszym strażom, celem wykorzystania.

W sprawie przeprowadzenia kursów pożarn. dla funkcjonariuszów Policji Państw. postanowiono zwrócić się do P. Z. U. W. o przyznanie pewnych sum na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem kursów, jak wyżywienie, diety i t. p.

Po rozpatrzeniu i załatwieniu korespondencji, oraz spraw wewnętrznych Związku, jak również wobec niezgłoszenia wolnych wniosków, posiedzenie zostało zamknięte.

Zabójstwo

Dnia 20 go robotnik kolejowy Piepnak znalazł kolo toru kolejowego trupa, w którym poznał Józefa Ziennikiewicza, drożnika. Rana w głowie świadczy o prawdopodobnym zabójstwie.

GIEŁDA

GIEŁDA	
17.68 Londyn	43.27
17.68 Berlin	21.45
17.68 Warszawa	38.35
17.68 Wiedeń	125.29
17.68 Włochy	46.76
17.68 Szwajcya	4.50
17.68 Dolar	11.25
17.68 Tenda	12.10

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Wzrosty w przeliczeniu na 100 zł. — 8.91
Tenda — niemieńska.

Konkurs radjowy dla młodzieży zorganizowała Powszechna Wystawa Krajowa

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu zapoczątkowała ogromnie uciatną imprezę, miało miejsce pierwszy w Polsce konkurs radjowy, przeznaczony dla młodzieży. Co tydzień wszystkie radiostacje polskie ogłaszają krótki odczyt o P.W.K. który należy streścić w rozmiarach najwyższej sto słów i streścić przesłać do Wydziału Propagandy Powszechniej Wystawy Krajowej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 22. Najlepsze streśczenia otrzymują nagrody z których główna wynosi 50 zł. gotówka. W konkursie może brać udział młodzież do lat 18 i dla tego streśczenia konkursowe winny być zaopatrzone w dokładny adres wysyłającego oraz jego wiek i zajęcie.
Dotychczas ogłoszone zostały dwa odczyty, których streśczenia napłynęły w ogromnej licz-

bie do Wydziału Propagandy P.W.K. ze wszystkich stron Państwa. Nazwiska zdobywców nagród z pierwszego konkursu odczytu ogłoszone zostały przez wszystkie polskie radiostacje w środę dn. 23 b. m.
Konkursowe radiostacje Powszechniej Wystawy Krajowej w Poznaniu ogłaszają radiostacje: warszawska, katowicka, łódzka, wileńska w środę, 24 tego tygodnia o godz. 20.00. radiostacja poznańska w środę o godz. 19.15.
Ponieważ konkursowe radiostacje P. W. K. obejmują całość zagadnień z Wystawy, przeto wszyscy, którzy zamierzają ją zwiedzić, powinni skorzystać z nich dla zaznajomienia się z tem w ogólnym dziełem narodowym.

WYDZIAŁ POWIATOWY W NIEŚWIEŻU

OGLASZA

PRZETARG

na dostawę kamieni i ułożenie bruku na odcinku długości około 1 kilometra drogi państwowej Nr. 3-23 Nieśwież—Kleek przy wsi Kosmowicz na 157 i 158 kilometrach.

Oferty mogą obejmować wykonanie robót brukarskich wraz z dostawą kamienia lub oddzielnie — dostawę kamienia w ilości 1200 m³ oddzielnie roboty brukarskie.

Oferty z podaniem ceny za metr kwadratowy bruku lub jeden metr sześcienny dostarczonego kamienia w zalokowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę bruku przy Kosmowiczach”, należy nadsyłać do Zarządu Drogowego w Nieświeżu do dnia 14 maja 1929 roku. Do oferty winny być załączony kwit Kasj Sejmiku Powiatowego na złożone wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Oferty nadesłane po terminie i oferty bez wadium nie będą rozpatrywane. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od oferowanej ceny, oraz sprawę unieważnienia przetargu o ile ceny oferty najniższej będą wygórowane.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 14 maja 1929 r. o godz. 12-ej. Wszelkich wyjaśnień związanych z robotami brukarskimi i dostawą kamienia można zasięgnąć w Zarządzie Drogowym w Nieświeżu.

Przewodniczący Wydziału (—) J. Czarnocki
Starosta (—) Inż. K. Krupski

Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe

Dnia 26, 27 i 28 kwietnia będzie wyświetlana I seria filmu „ŻYD WIECZNY TUŁACZ”

Wiekli dramat w 12 aktach z prologiem
W głównych rolach GABRIEL GABRIO, MAURICE SCHULTZ, CLAUDE MERELLE, JEAN DEVALDE, SILVIO DE PEDRELLI

Początek seansów: Dnia 26 kwietnia o godz. 3, 5, 7 i 9-iej, dnia 27 — 3, 5, 7 i 9-iej, dnia 28 — 2, 4 i 6-iej

Ceny miejsc: Łoże 2 zł., I miejsce 1,50 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr. Uczn. 50 gr.

Marja Karpowiczowa.

ALA

Opowiadanie na tle własnych i cudzych przeżyć roku 1920

— Te, Franek! Czegóż się tak zagapił, cholero? Wylecisz jak nie!
— Cichaj! Patrz, co tam leży? —
— Gdzie? —
— Ano — w rowie!
— Co ma być? Kobieta jakaś. Małośmy to z tobą umarłaków widzieć? —
— A może ona żyje? —
— Ruszać tam! ruszać! Nie zatrzymywać innych! — wołają za nimi.
Antek i Franek, dwaj łapiduchy (sanitariusze), jadący na zdobytych gdzieś wózku chłopskim, okręcając konia nad sam brzeg rowu.
Inne wzy ich wymiwały i jadą dalej szeregami bez końca.
Franek już jest na dnie rowu i próbuje dzwignąć Alę.
Dziewczyna zajęczała, lecz oczu nie otworzyła.
— Te Antek! Chodź! Sam nie dam rady! Nogę ma złamaną! —
Dwaj żołnierze ostrożnie dzwignęli Alę, wynieśli i ułożyli na wozie.
Poczem wsunęli się znowu w szereg i jadą wolno dalej.
Dziewczyna leży zemdlona.
— Coś mi się widzi, że jej niewiele się należy. —
— Dziecinę — ale i to jeszcze. —
— Byłe do ambulanu. Zameldujemy siostrze!

8) Dorocie — może co zaradzi. —
— Dycha jeszcze? —
— Dycha. Śraśnień pędko. —
— Panie Kapitanie! Melduję posłuszenie: psywicz lim dzieuchę. —
— Jaki? —
— Znalazłem w rowie ze złamanem nogom, psez psytonności. Tera je gorąca okrutnie. Ciegciem bredzi. —
— Potrzebni mi tu jeszcze cywile! Żołnierzy nie mam gdzie podzielić! Gdzież ona? —
— Na wozie. —
— Do siostry Doroty. Za chwilę tam będę.

W godzinę potem kapitan-doktor stał z siostrą Dorotą nad połowem łózekim, na którym — z jaskrawemu rumieńcami na policzkach, z rozrzuconą jasną czupryną, z błyszczącymi gorączką oczami leżała nieprzytomna Ala.
Złamaną nogę miała już zagipsowaną i obandażowaną.

— Małą odeślemy razem, z ciężkorannymi na Pomorze. Przypuszczam, że będzie tyfus, i to nie najłżejszy... I ta noga złamana... Sześć tygodni leżania conajmniej. —

— Biedne dziecko! — szepnęła siostra Dorota. — Sześć tygodni... a co potem? Gdzie będzie szukać swoich? Taki pisklak wyrzucony z gniazda...
— Mamo, — mówi chora, — jak to dobrze, żeście wyjechałi! Ja tak się bałam, tak się bałam! Mamo, czego ten Pauluk tu chce?... Powiedz mu, Władek, niech idzie. Ojciec go nie chce, a nasi się cofają... — Ale my nie pojedziemy! Prawda, panie adiutancie? O tak, dobrze! Ja zostanę z Ojcem i

Mamą, i wszyscy... Rozpakowujmy wozy... pędko, pędko!... Dzięki Bogu, że to wszystko sen!

Tyfus był ciężki. Były chwile, że — tak doktor, jak pielęgniarki, doglądające chorych w szpitalu wojskowym, spodziewali się końca lada chwila.

Lecz młodość pzemogła. Ala zaczęła się powoli poprawiać. Ogolona głowa zaczęła jej porastać krótką jasną czupryną. Zapadłe policzki i rozszerzone oczy robiły ją o kilka lat starszą niż była.

Z nogą tylko niezbyt jeszcze było dobrze. Parę razy w gorączce wyskoczyła z łózka i stanęła na chorej zagipsowanej nodze, czem sobie zaszkodziła — i kuracja musiała się przedłużyć.

Przytem — świeżo zrośnięta noga groziła, jak zawsze w takich razach, że będzie krótszą. Aby temu zapobiec, należało ją wyciągnąć — i Ala, gdy jej przytomność wróciła, musiała tygodniami leżeć nieruchomo, z ciężarem uczeponym do nogi i przewieszonym przez poręcz łózka.

O swoich nie wiedziała nic.

Głucha noc. W mniejszej sali szpitala wojskowego, w oddziale zakaznym, wśród kilkunastu chorych legionistów, leży Ala.

W powietrzu unosi się okłiw zapach lekarstw. Przyciemniona lampa zwiesza się z sufitu. Atmosfera jest pełna buli, ludzkiej niedoli i jakiegoś niewysławionego nudy. Ala nie może zasnąć. Boli ją noga, wyciągnięta nadmiernie przymocowanym do niej i związanej przez poręcz ciężarem. (C. d. a.)